OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1928

№ 20. Dnia 31 października 1928 r. Rok IV.

Składnica materjałów przy dwutygodniku

„OSZCZĘDNOŚĆ"

podaje do wiadomości zainteresowanych instytucyj, że opóźnienie w rozesłaniu odezw i ulotek Centralnego Komitetu Obchodu „Dnia Oszczędności" nastąpiło z tego powodu, **że materjały te otrzymane zostały z Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych dopiero w dniu 26 października r. b.**

Również dostarczanie innych materjałów propagandowych mogło się rozpocząć dopiero w dniu 20 b.m., a to z tego względu, że zainteresowane instytucje, mimo ogłoszeń w numerach 18 i 19 „Oszczędności" z dn. 30 września i 15 października, zbyt późno nadesłały zapotrzebowania. Ponieważ do ostatniej niemal chwili nie można było określić wysokości nakładu poszczególnych materjałów propagandowych, przeto niektóre instytucje — z własnej winy — nie otrzymały niektórych pomocy propagandowych, lub wogóle żadnych materjałów z powodu wyczerpania zapasów. Zapotrzebowania otrzymane po dniu 25 b. m. wogóle nie mogły być załatwione.

Wszelkie rozliczenia z tytułu zamówień na materjały (rachunki, zwrot pieniędzy za niewysłane materjały i t. d.) uskuteczniane będą w terminie do dnia 15 listopada r. b.

Z powodu wyczerpania materjałów propagandowych przyjmujemy, aż do odwołania, zamówienia tylko na następujące materjały:

Ulotki (patrz № 2 i 12 „Oszczędność" z 1925 r.) № 1 za 1000 egzempl.	zł. 14.—
" " " " " " " " " № 2 " " "	zł. 16.—
" " " " " " " " " № 3 " " "	zł. 14.—
" " " " " " " " " № 4 " " "	zł. 45.—
Broszurki-ulotki „Czy robotnik może oszczędzać" za 1000 szt. . .	zł. 30.—
„Hanka" — broszura propagandowa dla kobiet za 100 szt. . .	zł. 20.—
Przepisy o wkładach gwiazdkowych (w formie ulotek propagandowych) za 1,000 szt.	zł. 15.—
Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy	zł. 50.—
Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej 5, 10, 20 i 50 gr.—za 1000 szt.	zł. 1.30
Książeczki wkładowe za 1000 szt.	zł. 250.—
" " dla komunalnych kas oszczędności z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem firmy za 1000 sztuk	zł. 335.—
Bilanse miesięczne K.K.O. za 100 egzemplarzy	zł. 5.—
Sprawozdania roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egzemplarzy . .	zł. 25.—

pozatem książki:

„Komunalne Kasy Oszczędności w Rzeczpospolitej Polskiej" — D-ra K. Windakiewicza za 1 egz.	zł. 5.—
„Historja bankowości w zarysie" — prof. S. Woyzbun za 1 egz. .	zł. 2.—

Do cen powyższych doliczamy koszty opakowania i przesyłki.

O zaopatrzeniu składnicy w dawniej posiadane pomoce prodagandowe zawiadomimy oddzielnie.

Zamówienia prosimy kierować do administracji czasopisma „Oszczędność", Warszawa, pl. Napoleona 7.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1928

№ 20. Dnia 31 października 1928 r. Rok IV.

MIĘDZYNARODOWY „DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI"

31 października.

Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy, odbyty w r. 1924 w Medjolanie, ustalił dzień 31 października, jako dzień corocznie poświęcony w całym świecie krzewieniu oszczędności.

OBYWATELE!

„Każdy jest kowalem własnego szczęścia" którego głównemi warunkami są zadowolenie i spokój.

Idą one w parze ze świadomością zabezpieczenia bytu jednostki i rodziny, a obce są tym, których życie wypełnia niepokój o chleb powszedni. Zamiast zadowolenia udziałem ich jest zgryzota, zamiast spokoju — trwoga o niepewną przyszłość.

Od nas samych zależy uniknięcie ich i zapewnienie sobie materjalnych podstaw zadowolenia i szczęścia.

Drogą, która do tego wiedzie, jest OSZCZĘDNOŚĆ.

Kroczyć nią jest nietrudno. Wystarczy tylko, wydając pieniądze **dziś,** pomyśleć o tem, aby został z nich choćby grosz na **jutro.**

Nagrodą za umiarkowanie w dzisiejszych drobnych wydatkach będą środki na przyszłe większe potrzeby. Jak z małych strumyków tworzą się potężne rzeki, tak z groszy powstają wielkie kapitały.

Jeden złoty, oszczędzany co tydzień, to po pięciu latach około 400 zł. Nic nie oszczędzając, nic nie będziemy mieli.

Niech tylko trzecia część 30-miljonowej ludności Polski stosuje oszczędność groszową, to w ciągu lat pięciu zgromadzimy 4 miljardy złotych.

Zbyteczną wówczas stanie się dla nas pomoc z zagranicy. Rozporządzać będziemy własnemi środkami, które posłużą do utrzymania w ruchu warsztatów pracy, podniesienia rolnictwa, ożywienia przemysłu i handlu oraz do wprowadzania racjonalnych urządzeń w miastach.

Oszczędzając zapewnimy sobie dobrobyt osobisty, a Państwu — rozkwit życia gospodarczego.

Każdy grosz oszczędzony stanowi cegiełkę gmachu osobistej niezależności materjalnej, a jednocześnie — środek wyzwolenia i potęgi gospodarczej kraju.

Oszczędzajmy więc grosze, które zamienią się w setki, tysiące i miljony!

CHCIEJMY TYLKO CHCIEĆ!

Centralny Komitet Obchodu „Dnia Oszczędności".

Współczesne przesłanki propagandy oszczędnościowej.

W dniu międzynarodowego Święta Oszczędności, w którym wedle wniosku Prof. Rawizzy, uzasadniającego projekt jego ustanowienia, ma się dokonywać „intensywna propaganda oszczędności w szkołach, kościołach, fabrykach i domach“ oraz „odbywać przegląd działalności rozwijanej na rzecz oszczędności“, nie będzie od rzeczy rozważenie, czem ta propaganda ma się kierować, aby była skuteczna.

Nie mam zamiaru nakreślać tu uniwersalnego planu kampanji propagandowej, lecz tylko omówić jej zasady taktyczne, jakie winny być uwzględniane przy wyborze środków, które mają być zastowane.

Założeniem naczelnem propagandy oszczędności jest fakt, że powinna ona oddziaływać na psychikę wkładców.

Oszczędność jako sprecyzowana funkcja woli człowieka stanowi wypadkową bardzo skomplikowanego procesu psychologicznego, który zaczyna się od podniety, a kończy na świadomej decyzji, jako logicznym wniosku, uzasadnionym przez szereg przesłanek.

Propaganda oszczędności powinna przeto mieć na celu: 1) rozbudzenie świadomości potrzeby oszczędzania, t. j. wywołanie samej podniety; 2) przekonanie o jego pożytku i skuteczności, czyli spowodowanie decyzji oraz 3) ułatwienie wykonania tej decyzji, aby z chwilowego odruchu przemieniła się w zjawisko stałe.

Najważniejszem dla akcji propagandy, a jednocześnie najtrudniejszem do rozwiązania jest pierwsze z tych zagadnień.

Kto bowiem już został zjednany dla idei oszczędzania, ten służy jej nadal mimo, a czasem nawet wbrew swej woli, poprostu siłą bezwładu, podobnie jak ciało wprawione w ruch trwa w nim, dopóki nie napotka na swej drodze przeszkody.

W stosunku zatem do wkładców czynnych, zadania propagandy są łatwiejsze, gdyż—jeśli w dalszym ciągu użyć porównania ruchowego—sprowadzają się tylko do zagadnienia technicznego: usuwania przeszkód, które mogłyby rozpęd już nabyty hamować.

Natomiast, jak w mechanice największą trudność stanowi pokonanie bezwładu ciała, pozostającego w stanie spoczynku, tak w dziedzinie oszczędności najtrudniejszem jest przezwyciężenie obojętności, a częściej jeszcze nawet niechęci oszczędzania.

Jest to zupełnie zrozumiałe: oszczędzać znaczy wyrzec się doraźnej przyjemności użycia na rzecz przyszłości, czyli poświęcić to, co jest w danej chwili realnem, dla celu na razie nieokreślonego, a więc przedstawiającego wątpliwy ekwiwalent za przykrość wyrzeczenia

Naczelnem przeto zadaniem propagandy oszczędności przy zjednywaniu nowych wkładców staje się wysunięcie takich celów oszczędzania, które, przedstawiając dla umysłu ludzkiego większą siłę atrakcyjną od przyjemności chwilowych, mogłyby spowodować wyrzeczenie się tych ostatnich.

Tu właśnie należy przeprowadzić rewizję haseł, któremi zwykle posługiwano się w propagandzie oszczędności, i dokonawszy analizy ich wartości, stosować tylko te, które okażą się niezawodnemi.

Rewizja haseł oszczędnościowych wynika z głębokich zmian, jakie dokonały się w psychice ludzkiej przedewszystkiem pod wpływem wojny i nie mniej tragicznego jej następstwa—inflacji, a następnie — aczkolwiek to brzmi paradoksalnie — na skutek zdobyczy w dziedzinie opieki społecznej.

Przed wojną celem głównym, jeśli nie jedynym, oszczędzania było zabezpieczenie sobie przyszłości drogą systematycznego stałego gromadzenia zasobów pieniężnych. Był to powszechnie uznany, wypróbowany i niezawodny, aczkolwiek powolny, środek osiągnięcia tego celu.

Składanie więc na rzecz jego ofiary z przyzwyczajeń i przyjemności nie było zbyt ciężkiem, bo prowadziło do wyników niewątpliwych, które taką ofiarę usprawiedliwiały.

Pierwszy cios nieomylności tego poglądu zadała wojna.

Dość liczne przykłady szybkiego zbogacania się jednostek, angażujących swe kapitały na spekulacyjne interesy, rozbudziły apetyty, odwracając uwagę od dotychczasowego systemu powolnego zapewniania sobie dobrobytu i wywołując dążenie do uzyskania natychmiastowej fruktyfikacji pieniądza.

Zamiast odległego celu spokojnej wolnej od trosk starości wojna wysunęła ideał bliższy: szybkie wzbogacenie się przez wprawdzie niepewną, ale zato dającą olbrzymie zyski w ciągu miesiąca, tygodnia a nieraz i dni paru spekulację.

Ponieważ o sposobność było nietrudno, gdyż przy stałem nieograniczonem niemal zapotrzebowaniu armji czynnych zaspokajanie potrzeb ludności cywilnej również natrafiało na trudności, przeto korzystna lokata najdrobniejszych nawet kapitałów była ułatwiona: parę kilo mąki, masła, ziemniaków w odpowiedniej chwili zakupionych po kilku dniach zwracała wyłożony pieniądz z wielokrotnym zarobkiem, wobec którego procenty, płacone przez instytucje oszczędnościowe, wyglądały poprostu na żarty.

Oczywista, że naiwnością było składać pieniądze na 6% rocznie, gdy spekulacja dawała 100 i 200% tygodniowo lub dziennie. To też powszechnie zamiast oszczędzać uprawiano lokaty towarowe.

Drugi cios otrzymała systematyczna oszczędność od inflancji.

W okresie, gdy wartość pieniądza malała już nie z dnia na dzień, a prawie z godziny na godzinę, hasłem powszechnem stała się ucieczka od pieniądza i jaknajszybsze wydanie go na zakup przedmiotów potrzebnych czy nie, byle tylko otrzymać wzamian możliwie najpełniejszy ekwiwalent o wartości stalszej niż pieniądz.

Następstwem więc rozwydrzenia spekulacji wojennej stał się zanik poczucia potrzeby oszczędności jako niechybnego środka zabezpieczenia sobie przyszłości, wynikiem zaś inflancji była wzmożona a nieuzasadniona konsumcja, nie wypływająca z potrzeb

istotnych, oraz całkowity upadek zaufania do pieniądza i do instytucji pieniężnych.

Z powrotem do normalnych stosunków pokojowych propaganda oszczędności stanęła przeto wobec zadania zwalczenia przedewszystkiem nabytych w poprzednim okresie nałogów i przywrócenia utraconego przez szeroki ogół zaufania do pieniądza.

Stare przedwojenne sposoby oddziaływania na zmysł przezorności drogą logicznego uzasadniania korzyści oszczędności okazały się w nowych warunkach mało skuteczne: przeciwko nim przemawiało niedawne doświadczenie, często bolesne dzięki dotkliwej operacji przewartościowania oszczędności przedwojennych.

Dlatego też mniejszą uwagę przykłada propaganda do oderwanego argumentowania, natomiast coraz mocniej wysuwa na czoło moment bezpośredniego zainteresowania wkładcy w oszczędzaniu, by nakłonić go do drobnej bodaj kapitalizacji perspektywą realnego celu.

Poczynając od Stanów Zjednoczonych, gdzie akcja ta wzięła początek, aż do Niemiec, Austrji i Italji, które przechodziły podobnie jak Polska klęski inflancji i waloryzacji, instytucje oszczędnościowe stosują środki budzenia oszczędności na krótkie terminy dla określonego celu.

Przodują w niej Stany Zjednoczone, gdzie roi się poprostu od wszelkiego rodzaju t. zw. „klubów": gwiazdkowych, wakacyjnych, podróżowych i innych, organizowanych przez savings bank'i.

Nie są one bynajmniej organizacjami towarzyskiemi, a tylko grupami wkładców, otrzymującemi swą nazwę od celu, dla jakiego wkłady są gromadzone.

Instytucje europejskie wstępują coraz bardziej w ślady Ameryki, organizując również z dodatniemi wynikami przyjmowanie wkładów na określone cele. Wymienić tu należy na pierwszem miejscu Niemcy, a następnie Czechosłowację, gdzie jedna np. kasa miejska na Kralovych Vinohradech zjednoczyła w swym wydziale „drobnych oszczędności" przeszło 7000 wkładców.

Dalszym ciągiem propagandy między dorosłymi jest ułatwienie oszczędzania drogą przystosowania urządzeń instytucji oszczędnościowej do potrzeb, zwyczajów i warunków pracy środowiska, w którem działa, aby raz nawiązane z instytucją stosunki mogły być podtrzymywane bez trudności.

Wynikające stąd zbliżenie kasy do ludności przyczyni się do powrotu zaufania, które jest pierwszorzędnym czynnikiem oszczędności.

Jednocześnie atoli propaganda nie może nie objąć młodzieży, t. j. tych przyszłych obywateli, którzy nie doświadczeni wojną i inflancją, łatwo dadzą się zaprawić do oszczędzania, jeżeli będą umiejętnie do tego kierowani.

Propaganda przez szkolne kasy oszczędności w pierwszym rzędzie, a następnie przez stosowanie najrozmaitszych innych środków, któremi można trafić do młodocianego umysłu, na razie bezsprzecznie kosztowna, osiągnie trwałe rezultaty w przyszłości, wytwarzając szeregi świadomych wkładców.

Destrukcyjny w znaczeniu społeczno-gospodarczem wpływ wojny i infancji dał się — z wyjątkiem Anglji i Stanów Zjednoczonych—we znaki wszystkim narodom świata, najwięcej zaś Polsce. Raz dla tego, że u nas wojna i jej skutki trwały znacznie dłużej, niż wszędzie na świecie, a powtóre, że znalazły szczególnie podatne środowisko, odznaczające się wyjątkową dla oszczędności obojętnością.

Dlatego też w Polsce bardziej, aniżeli gdzieindziej aktualną jest sprawa oparcia propagandy oszczędności na przesłankach współczesnych, których skuteczność wypróbowały doświadczeńsze od nas w tej dziedzinie, a bez porównania bogatsze narody.

Bolesław Mrozowski.

Samorządowe Organizacje Kredytowe Województwa Warszawskiego.

I. Gminne Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

Akcja organizacyj gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na terenie Województwa Warszawskiego, jak to widać z załączonej tablicy

Ilość założonych kas na 1.VII 1928 r. Tablica Nr. 1.

LATA	1 Błonie	2 Ciechanów	3 Gostynin	4 Grójec	5 Kutno	6 Lipno	7 Łowicz	8 Maków	9 Mława	10 Mińsk	11 Nieszawa	12 Płock	13 Płońsk	14 Przasnysz	15 Pułtusk	16 Radzymin	17 Rawa	18 Rypin	19 Sierpc	20 Skierniewice	21 Sochaczew	22 Włocławek	23 Warszawa	RAZEM
1925	10	1	—	1	1	1	—	—	5	3	—	—	1	—	10	8	3	6	4	3	2	—	2	61
1926	1	—	1	2	—	2	—	—	1	—	2	—	—	—	—	1	4	1	1	1	1	—	—	18
1927	—	—	—	—	10	1	—	—	1	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14
RAZEM	11	1	1	3	11	4	—	—	7	3	3	—	2	—	10	9	7	7	5	4	3	—	2	95
I półrocze 1928	—	—	1	8	—	5	9	1	4	—	6	—	9	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	46
Ogółem do 1.VII 28 r.	11	1	2	11	11	9	9	1	11	3	9	—	11	—	10	9	7	10	5	4	3	—	2	141

była najbardziej intensywną w 1925 r., to znaczy w pierwszym roku po ukazaniu się rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (dn. 30.XII 1924 r. D. U. R. P. N. 118, poz. 1069) w tej sprawie. W następnych dwóch latach założono wszystkiego 32 kasy. Akcja zakładania kas wzmaga się z początkiem 1928, w pierwszym półroczu tego roku założono w 1½ raza więcej niż w ciągu dwóch poprzednich lat razem wziętych. Razem w ciągu 3½ lat założono 141 kas gminnych na 296 gmin, to znaczy, że około 50% gmin już założyły kasy gminne.

Co się tyczy uruchomienia kas gminnych to najbardziej intensywny okres przypada na pierwsze półrocze 1928 r. W tym półroczu uruchomiono 30 kas t. j. około 50% wszystkich kas uruchomionych w ciągu 3 poprzednich lat.

Ilość uruchomionych kas na 1.VII 1928 r. Tablica Nr. 2.

LATA	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	Razem
	Błonie	Ciechanów	Gostynin	Grójec	Kutno	Lipno	Łowicz	Maków	Mława	Mińsk	Nieszawa	Płock	Płońsk	Przasnysz	Pułtusk	Radzymin	Rawa	Rypin	Sierpc	Skierniewice	Sochaczew	Włocławek	Warszawa	
1925	1	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	1	—	1	3	2	1	—	1	1	—	1	24
1926	4	1	—	—	1	1	—	—	4	2	2	—	—	—	4	6	3	5	2	2	1	—	1	39
1927	6	—	—	2	3	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	2	1	—	—	—	14
Razem	11	1	—	2	4	2	—	—	4	3	3	—	1	—	5	9	5	7	4	4	2	—	2	69
I półrocze 1928	—	—	—	—	7	—	7	—	3	—	2	—	7	—	—	—	2	—	1	—	1	—	—	30
Ogółem do 1.VII 28 r.	11	1	—	2	11	2	7	—	7	3	5	—	8	—	5	9	7	7	5	4	3	—	2	99

Uchwalony kapitał zakładowy na 1.VII. rb. wynosi około ½ miljona zł.; zwiększył się on w ciągu ostatniego półrocza o 135 tys. złotych. Suma kapitału zakładowego już wpłaconego dosięga 300 tys. zł.

Wykaz działalności kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych. Tablica Nr. 3.

L. p.	Powiat	Kapitał zakładowy uchwalony	Kapitał zakładowy wpłacony	Ogólna suma wkładki	Ogólna suma udzielonych pożyczek	Ogólna suma kredytów otrzymanych z B. R.	Uwagi
1	Błonie	47,993	32,547	70,170	872,970	nie podano	
2	Ciechanów	przystąpił do	organiz. w III	kwartale rb.			
3	Gostynin	6,000	—	—	—	—	
4	Grójec	33,950	—	—	—	—	
5	Kutno	29,300	28,300	7,891	283,088	205,906	
6	Lipno	26,200	5,000	10,014	105,550	75,000	
7	Łowicz	28,200	19,200	7,247	25,935	—	
8	Maków	przystąpił do	organiz. w III	kwartale rb.			
9	Mława	22,500	14,100	26,233	153,718	95,000	
10	Mińsk Maz.	10,926	10,897	11,378	283,011	156,000	
11	Nieszawa	9,000	4,000	18,054	177,959	124,589	
12	Płock	—	—	—	—	—	
13	Płońsk	31,500	22,500	10	120,520	63,000	
14	Przasnysz	przystąpił do	organiz. w III	kwartale rb.			
15	Pułtusk	44,000	17,138	10,829	128,877	77,500	
16	Radzymin	48,984	38,839	22,960	578,642	341,777	
17	Rawa Maz.	29,000	29,248	33,899	620,408	342,628	
18	Rypin	16,870	14,810	40,146	141,795	57,000	
19	Sierpc	12,000	12,144	58,095	304,253	169,113	
20	Skierniewice	10,000	8,500	10,799	156,603	117,547	
21	Sochaczew	6,500	6,500	14,255	157,365	97,500	
22	Włocławek	—	—	—	—	—	
23	Warszawa	6,000	6,000	4,870	76,274	56,281	
	Razem na 1.VII.28 r.	418,420	269,723	350,850	4,178,967	1,978,843	
	na 1.I.28 r.	283,948	209,156	189,281	2,262,393	1,377,650	

Kredyty udzielone przez P. Bank Rolny gminnym kasom wynoszą 2,000,000 zł. W ciągu ostatniego półrocza Bank Rolny udzielił kasom kredytu w sumie przeszło 600 tys. zł.

Kasy gminne przyniosły ludności Województwa Warszawskiego niemałą korzyść, bo udzieliły 4,179,000 zł. taniego kredytu. Akcja kredytowania przez gminne kasy wzrasta z każdym rokiem. W ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy r.b. gminne kasy udzieliły około 2,000,000 taniego kredytu, czyli zaoszczędziły rol-

nictwu w tym krótkim okresie około 60,000 zł., które rolnik musiałby zapłacić za prywatny kredyt.

Jeżeli chodzi o akcję oszczędnościową, to mimo że oszczędności w okresie ostatniego półrocza stanowią tyle, co oszczędności trzech poprzednich lat razem wziętych, należy jednak uznać, że akcja oszczędnościowa nie rozwija się w należytym tempie.

I tu trzeba przyznać się otwarcie, że wina pada na samorządy powiatowe i gminne, które niedostatecznie opiekują się tą sprawą. Odpowiedzialność za nikły rozwój akcji oszczędnościowej w pierwszym rzędzie ponoszą inspektorzy samorządu gminnego.

Sprawozdanie stwierdza, że w akcji kredytowania wsi sama ludność wzięła tylko 25% udziału, 75% należy zawdzięczać Rządowi.

Kredyt udz. przez P. B. R.	Oszczędność (wkłady)	Wkłady zakładowy	Razem
1,978,843	+350,850	+269,723	—2,600,000
75%	15%	10%	100%

Świadczy to wyraźnie o bierności mas rolniczych, wynika również stąd konieczność walki z tą biernością.

Akcję organizacji kas gminnych i ich działalność należałoby uważać za niedostateczną, gdyby ona nie uzupełniała się przez organizację Kas Spółdzielczych (Stefczyka).

Istniejące na 1.I 1928 r. 181 kas spółdzielczych + 141 kas gminnych dają w sumie 262 kasy.

Wykaz kas gminnych poż.-oszczędn. i spółdzielczych kas Stefczyka istniejących na terenie Województwa Warszawskiego.

Tablica Nr. 4.

1	Nazwa organizacji kredytowej	POWIATY																							Razem w Województwie Warszawskiem	UWAGI
		Błonie	Ciechanów	Gostynin	Grójec	Kutno	Lipno	Łowicz	Maków	Mława	Mińsk Maz.	Nieszawa	Płock	Płońsk	Przasnysz	Pułtusk	Radzymin	Rawa	Rypin	Sierpc	Skierniewice	Sochaczew	Warszawa	Włocławek		
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23		
2	Ilość założonych kas gminnych	11	1	2	11	11	9	9	1	11	3	9	—	11	—	10	9	7	10	5	4	3	2	—	141	
3	Ilość uruchomionych kas gminnych	11	1	—	2	11	2	7	—	7	3	5	—	8	—	5	9	7	7	5	4	3	2	—	99	
4	Ilość Kas Spółdzielczych Stefczyka	5	8	2	10	2	6	5	1	3	14	6	11	—	3	8	7	9	2	5	1	4	3	6	121	Patrz uwaga I.
5	Ogólna ilość kas gmin. i Stefczyka	16	9	4	21	13	15	14	2	14	17	15	11	11	3	18	16	16	12	10	5	7	3	6	162	
6	Ogólna ilość gmin.	14	10	11	18	12	16	10	8	14	16	13	15	12	10	11	10	15	14	13	8	10	23	13	296	
7	Nadwyżka (+) lub brak (—) kas w porównaniu do ilości gmin	+2	—1	—7	+3	+1	—1	+4	—6	—	+1	+2	—4	—1	—7	+7	+6	+1	—2	—3	—3	—3	—18	—7	—63 +27	Patrz uwaga II.

Uwaga I. Ilość kas spółdzielczych wg. danych na 1.I 1928 r., natomiast ilość kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych wg. danych na 1.VII 1928 r.

Uwaga II. Rubryka ta wykazuje, że przynajmniej 63 gminy nie posiadają jeszcze żadnych miejscowych organizacji kredytowych. Ilość tych gmin jest znacznie większa, ponieważ gmin, posiadających dwie miejscowe organizacje kredytowe znacznie przewyższa 27. Energja Urzędu Wojewódzkiego oraz związku rewizyjnego Polskich Spółdzielni rolniczych winna być skierowana do najszybszego uzupełnienia tej luki organizacyjnej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w pierwszym półroczu bieżącego roku powstało tylko 34 kasy Stefczyka, (a ich powstało więcej), to z tego wynikałoby, że drobnych organizacji kredytowych na wsi mamy dosyć. Jednak wobec faktu, że część kas Stefczyka obsługuje tylko nieznaczny procent ludności gminy na terenie której kasa funkcjonuje, jak również i dlatego, że cały szereg gmin jeszcze nie posiada żadnych kas, akcję organizacji kas gminnych należy i nadal prowadzić z niesłabnącą energją.

Nie bieda, jeżeli na terenie jednej gminy powstaną dwie organizacje kredytowe o różnym charakterze, a jednem zadaniu. Praktyka wykazała, że spowodowane tem zdrowe współzawodnictwo tylko daje nowy impuls do pracy. Obawy niezdrowej konkurencji często są dyktowane brakiem energji i wiary we własne siły.

Ażeby kasy gminne mogły rozwinąć prawidłową działalność, potrzebne są kadry odpowiednio przygotowanych pracowników, ponieważ wieś odczuwa brak tych pracowników. Urząd Wojewódzki zorganizował kursy dla kierowników i rachmistrzów kas gminnych w:

I kurs w Skierniewicach od 14.II do 18.II r.b. dla delegowanych z powiatów: 1) Skierniewickiego, 2) Warszawskiego, 3) Radzymińskiego, 4) Mińsko-Mazowieckiego, 5) Sochaczewskiego, 6) Grójeckiego, 7) Rawskiego, 8) Łowickiego, 9) Błońskiego.

II kurs w Płocku od 21.V—26.V rb. dla delegowanych z powiatów: 1) Płockiego, 2) Gostynińskiego, 3) Włocławskiego, 4) Nieszawskiego, 5) Lipnowskiego, 6) Płońskiego; 7) Sierpeckiego) 8) Kutnowskiego, 9) Rypińskiego.

III kurs w Pułtusku od 22.X—27.X. rb. dla delegowanych z powiatów: 1) Pułtuskiego, 2) Przasnyskiego, 3) Ciechanowskiego, 4) Mławskiego, 5) Makowskiego oraz dla tych gmin z innych powiatów, które z różnych względów nie mogły delegować kursantów na poprzednie kursy.

Kurs w Skierniewicach przesłuchało 115 osób, kurs w Płocku 185, kurs w Pułtusku 120 osób — razem około 420 osób. W ten sposób wszystkie gminy

województwa będą posiadały ludzi, przygotowanych do pracy w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

II. Komunalne Kasy Oszczędności.

Następujący wykaz daje możność zdać sprawę z działalności Komunalnych Kas Oszczędności w 5 powiatach Województwa Warszawskiego za 1927 r.

Wykaz działalności komunalnych Kas Oszczędności w pięciu powiatach Województwa Warszawskiego za 1927 r.

Tablica Nr. 5.

L. p.	Nazwa powiatu w którym funkc. komun. kasa oszczędnościowa	Kapitał zakładowy K.K.O.	Suma bilansowa na 31 XII.27 r.	Ilość kont oszczędnościowych	Ogólna suma wkładów osób prywatnych	Ilość udzielonych przez kasę pożyczek	Ogólna suma udzielonych przez kasę pożyczek	Kredyt udzielony kasie przez państwowe banki	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1	Gostynin	15,000	495,208	345	94,317	—	505,886	253,589	
2	Łowicz	—	708,492	1,294	66,068	10,522	1,411,214	568,940	
3	Pułtusk	—	494,353	102	36,442	2,150	408,647	313,482	
4	Sierpc	25,000	233,906	52	18,444	1,947	321,302	155,253	
5	Skierniewice	20,000	712,527	589	68,079	2,920	982,382	517,904	
	Razem	60,000	2,644,486	2,382	283,350	17,539	3,629,431	1,809,168	

Z wykazu wynika, że 5 istniejących w ubiegłym roku komunalnych kas oszczędności udzieliło ludności ponad 3½ miljonów taniego kredytu, 17½ tysięcy gospodarzy rolnych mogło korzystać z dobrodziejstw tego kredytu. Widzimy, że sama ludność brała tylko nieznaczny udział w całej tej akcji kredytowania, bo kapitał zakładowy K. K. O. (60,000) i wkłady tych kas (283,350) stanowią razem 343,350 zł. czyli tylko 19% kredytu udzielonego K. K. O. przez państwowe banki. Czyli udział państwa w kredytowaniu rolnictwa przez K. K. O. —81%.

Co się tyczy akcji oszczędnościowej, to widzimy, że ilość kont oszczędnościowych równa się skromnej liczbie 2,312. Czyli stąd wynika, że ilość pożyczek udzielonych przez K. K. O. (17,539) w 8 razy przewyższa ilość kont oszczędnościowych.

Suma zaś wkładów (283,350 zł.) stanowi tylko 10% sumy bilansowej (2,644,486 zł.). Czyżby 17 tysięcy gospodarzy rolnych, korzystających z taniego kredytu K.K.O. nie poczuwało się do obowiązku posiadać ksiażeczkę oszczędnościową chociażby z drobną kwotą od 1 do 10 zł.? Czyżby 10,000 masa działaczy społecznych i urzędników samorządowych nie rozumiała o nakazie chwili i zrezygnowała z książeczki oszczędnościowej? Gdyby tylko te możliwości wyzyskać, to już mielibyśmy około 50,000 kont oszczędnościowych. Można twierdzić z pewnością, że bez wielkich wysiłków moglibyśmy mieć oszczędności w kasach w 15 razy więcej.

Tylko brakiem energji ze strony Zarządów i Dyrektorów K.K.O. z jednej strony, a sejmików i wydziałów z drugiej, należy tłumaczyć tak nikłą ilość kont oszczędnościowych.

Brak zrozumienia dla hasła: *„Każdy dobry obywatel Rzeczypospolitej powinien posiadać książeczkę oszczędnościową“*, nie jest przez nikogo energicznie zwalczany.

Dzień oszczędności, który przypada 31.X niech przypomni wszystkim o tym powszechnym obowiązku.

Jednak jeżeli tym 5 powiatom można zarzucać niedostatecznie energiczne organizowanie akcji oszczędnościowej, to jednak te powiaty nie mało przysłużyły się ludności pośrednicząc w uzyskaniu kredytu państwowego.

Nie jeden powiat zrozumiał, że bez Powiatowej Komunalnel Kasy Oszczędności nie można myśleć nietylko o racjonalnej polityce kredytowej, ale również o normalnej, planowej gospodarce.

Niestety w drugiej połowie 1927 r. i w pierwszym kwartale r.b. byliśmy świadkami sztucznego zahamowania akcji organizacji K.K.O. Brak rozporządzenia wykonawczego do Rozporządzenia Prezydenta z dn. 13 kwietnia 1927 roku nie pozwalał na zakładanie nowych kas.

Dopiero 6 kwietnia r. b. ukazało się w D.U.R. P. N. 44, p. 424 rozporządzenie wykonawcze.

Obecnie na terenie Województwa Warszawskiego powstało 15 powiatowych K. K. O., 2 miejskie w miastach wydzielonych, 3 K. K. O. w miastach niewydzielonych. Z pozostałemi poprzednio 6 kasami powiatowemi i jedną miejską mamy obecnie K. K. O. powstałych:

w 1925 r.	powiatowych	3
	miejskich	—
w 1926 r.	powiatowych	1
	miejskich	—
w 1927 r.	powiatowych	2
	miejskich	1
w 1928 r.	powiatowych	15
	miejskich	5
Razem	powiatowych	21
	miejskich	6

Ogółem na terenie Województwa Warszawskiego powstało 27 K.K.O. czyli ilość ich zwiększyła się prawie w 4 razy.

Kapitał zakładowy K.K.O. z minimalnej sumy 60,000 zł. na 1.I 1928 r. dzisiaj przekracza miljon zł.

Tylko jeden samorząd powiatowy w Sochaczewie zdecydował się nie zakładać powiatowej komunalnej kasy oszczędności.

Tylko jeden powiat Ciechanowski i jedno miasto wydzielone mianowicie Żyrardów nie spieszą z organizacją własnej samorządowej placówki kredytowej.

Z powyższego możemy dojść do wniosku, że samorząd coraz głębiej zapuszcza korzenie i zdobywa nowy mocny fundament w postaci własnych organizacji kredytowych. Jeżeli fundament ten będzie oparty na wielkiej ilości chociażby małych oszczędności — przyszłość samorządu ma być wielką i świetlaną.

I. Gintowt Dziewiałtowski.

Znaczenie racjonalnej polityki surowcowej, oszczędnościowej i kredytowej dla rozwoju przemysłu.

(d. c.).

D. Kapitał oszczędności i kredyt.

Niezbędnym czynnikiem wszelkiej produkcji jest, prócz pracy, — kapitał. Ziemie polskie już przed wojną cierpiały w niektórych dzielnicach na brak kapitału zakładowego i obrotowego; wyrazem zdrowej samopomocy społecznej był jednak wydatny rozwój spółdzielczości kredytowej, ułatwiającej, dzięki zaufaniu szerokich mas ludowych gromadzenie masowych oszczędności, lokowanych następnie w rolnictwie, przemyśle i rękodziele, tytułem krótkoterminowych pożyczek.

Długoterminowy kredyt na cele nabycia ziemi, przeważnie dla większej własności, budowy domów, meljoracji, rozbudowy przemysłu i górnictwa, był zgrupowany przed wojną częściowo w krajowych instytucjach kredytowych i spółdzielczych, częściowo zaś w zależnych od państw zaborczych publicznych i prywatnych instytucjach finansowych. Źródła zarówno długoterminowego, niskooprocentowanego i amortyzacyjnego, jak i krótkoterminowego kredytu zanikły po wojnie, czyniąc, nietylko zresztą u nas, obecny kryzys, przeważnie kryzysem kredytu. Przesunął się zasadniczo stosunek kapitału zakładowego do kapitału obrotowego, którego brak i drożyzna przyczyniły się w znacznej mierze do unieruchomienia przedsiębiorstw nawet technicznie racjonalnie postawionych. Kapitał narodowy, powstający z masowych ludowych oszczędności zamarł dla produkcji po okresie kilkakrotnych inflacji niemal w zupełności, a istniejące kapitały i oszczędności, coraz bardziej wskutek ogólnej pauperyzacji malejące, stronią wobec zawiedzionego niejednokrotnie zaufania od kas publicznych i społecznych oraz prywatnych instytucji finansowych. Ogólna stabilizacja stosunków pieniężnych i walutowych, równowaga budżetu państwowego oraz bilansu płatniczego i handlowego—wzmoże niewątpliwie dopływ masowych oszczędności do produkcji przemysłowej, za pośrednictwem pewnych i solidnych instytucji finansowych komunalnych i spółdzielczych, Kas oszczędności, kas Reiffeisena, państwowych i prywatnych banków i t. d. W r. 1928 wzrosły zasoby kapitałowe i oszczędnościowe, kredyt krótkoterminowy przekroczył kwotę 2 miljardów zł., a wkłady w instytucjach kredytowych, oszczędnościowych, bankach prywatnych i t. d., dosięgły kwoty 1,432,000,000 zł. w drugiej połowie 1927 r. Obecny stan rzeczy, który cechuje wysoka stopa procentowa w obrocie prywatnym, jest nie do utrzymania na dłuższą metę. Produkcja przemysłowa wymaga obfitego i trwałego dopływu kapitału inwestycyjnego i obrotowego na dogodnych warunkach kredytowych.

Tworzenie kapitału krajowego było powstrzymane przez brak zaufania szerokich mas ludności nietylko do waluty, wykazującej częste wahania, lecz i do całej polityki gospodarczej państwa i sfer przemysłowych i handlowych. Emisje spółek akcyjnych, prowadzących przedsiębiorstwa przemysłowe, spotykały się zrazu wśród społeczeństwa polskiego z dużym poparciem, co objawiało się w masowej niejednokrotnie subskrypcji. Niestety, polityka naszych, nawet poważniejszych towarzystw przemysłowych i handlowych była zrazu tego rodzaju, iż zapoznając istotne cele rozwoju przedsiębiorstwa w kierunku udoskonalenia technicznego i organizacyjno-handlowego, zwróciła się w kierunku wybitnie spekulacyjnego handlu akcjami i walorami, zniechęcając na dłuższy czas szerokie rzesze ciułaczy i drobnych akcjonarjuszy. Przezwyciężenie niepozbawionych słuszności uprzedzeń ze strony społeczeństwa, drobnych kapitalistów, mas urzędniczych i pracowniczych i t.d. wobec kierownictwa naszych przedsiębiorstw przemysłowych, bankowych i handlowych zależy przedewszystkiem od uzdrowienia gospodarczego naszej produkcji przemysłowej, która ostatnio, zrywając z resztkami gospodarki inflacyjnej, przystąpiła do przeprowadzenia na naukowych podstawach opartej reorganizacji technicznej i handlowej przedsiębiorstwa. Drobni akcjonarjusze i udziałowcy, którzy stanowią zasadniczą podstawę rozwoju wielkiego i średniego przemysłu, muszą mieć rękojmię, iż ich, choćby najdrobniejsze kapitały, lokowane w produkcji przemysłowej, górniczej i rolniczo-przemysłowej, będą należycie oprocentowane przy zupełnej pewności lokaty. Ograniczenie do minimum kosztów produkcji, najdalej posunięta oszczędność, przedewszystkiem w wydatkach administracyjnych (płace personelu kierowniczego) przy równoczesnem unowocześnianiu technicznem procesu produkcji i zapewnieniu trwałego zbytu — oto droga do zdobycia utraconego zaufania wśród szerokich rzesz drobnych akcjonarjuszy i do wytworzenia narodowego kapitału przemysłowego. Wedle obliczeń Ministerstwa Skarbu, wynosiły koszty administracji w 53 przedsiębiorstwach, zbadanych w roku 1924—6,7% w stosunku do obrotu, wedle ankiety Centralnego Związku Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w r. 1925/26 — 1,3% w Łodzi, $2^1/_2$% w Warszawie, 3% w Wielkopolsce. Znaczne oszczędności w kosztach administracyjnych osiągnięto w 1926 i 1927 roku.

Nawet obecnie, pomimo pauperyzacji kraju, posiadamy poważne zasoby kapitałowe i oszczędnościowe, sięgające, wedle zresztą zupełnie hipotetycznego szacunku, kwoty około 50 miljonów dolarów, które, niemal zupełnie są stracone dla produkcji przemysłowej, pozostając w prywatnych schowkach, przejściowej lokacie spekulacyjnej i t. d. Uruchomienie tych kapitałów, które w znacznej mierze mogłyby się przyczynić do odrodzenia tempa gospodarczego Polski, jest tylko kwestją czasu, o ile polityka gospodarcza państwa i społeczeństwa, kapitału i pracy pójdzie w kierunku przywracającym pełne zaufanie szerokich mas ludności przy specjalnem poparciu ruchu oszczędnościowego. Nasze komunalne kasy oszczędności i instytucje kredytowo-spółdzielcze będą mogły przy racjonalnem ustawodawstwie oszczędnościowem odegrać tu, w myśl dawnych tradycji, pierwszorzędną rolę, zwracając wkłady i oszczędności, przeznaczone na kapitalizację, przy całem zabezpieczeniu ich lokaty, ku najbardziej rentownym i żywotnym przedsię-

biorstwom przemysłowym i handlowym. Dla finansowania tych ostatnich muszą być jednak przysposobione odrębne banki przemysłowe, wyspecjalizowane w operacjach założycielskich.

Polska produkcja przemysłowa korzystała przed wojną z pomocy kapitału zagranicznego, niezawsze na szczególnie dogodnych warunkach. Żywotne przedsiębiorstwa przemysłowe także i obecnie korzystają w znacznej mierze z udziału finansowego obcych kapitalistów. Uzyskanie pożyczki zagranicznej przez rząd, zrazu dla celów stabilizacyjnych, ułatwi niewątpliwie dalszy dopływ kapitału zagranicznego do Polski, także i dla celów przemysłowych. Widzieliśmy, iż obfite zasilenie niemieckiego gospodarstwa narodowego kapitałem zagranicznym wydało pomyślne naogół rezultaty, podwyższając zdolność konkurencyjną Niemiec i dobrobyt ludności. Pewna kontrola ze strony fachowców zagranicznych co do celowości użycia pożyczki przemysłowej w konkretnym wypadku może tylko wyjść na korzyść przedsiębiorstwa, zwłaszcza w jego fazie reorganizacyjnej.

Kredyty zagraniczne na cele przemysłowe nie mogą jednak odbiegać od ogólnych warunków każdej pożyczki, o ile ta ma być racjonalna i pożyteczna, t. j. kredyt winien być niskooprocentowany, bez obciążenia wysokimi kosztami realizacyjnemi i pośrednictwa, tak, by koszty oprocentowania i umorzenia, zabezpieczone na majątkach i dochodach, nie umniejszały rentowności i dalszych możliwości rozwoju przedsiębiorstwa, które w żadnym razie nie może pracować jedynie na zaspokojenie pretensji wierzyciela.

Dopływ kapitału zagranicznego do naszych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych przybierał w ostatnich czasach dość często charakter zupełnej zależności, nietyle od kapitalisty, ile obcego pośrednictwa bankowego, które, zamiast racjonalnej organizacji przedsiębiorstwa i polityki inwestycyjnej, prowadziło politykę rabunkową, dążącą w przyśpieszonym tempie do wyzyskania chwilowych jego konjunktur.

Zasilenie naszego przemysłu w kapitał zagraniczny, zarówno inwestycyjny jak i obrotowy, winno przybrać charakter ściśle zorganizowany, dotychczasowe luźne i chaotyczne, nadto wzajemnie przelicytywujące się oferty i starania o kredyt zagraniczny, winny ustąpić miejsca zorganizowanej akcji pod opieką i gwarancją państwa w kierunku uzyskania i podziału kapitałów zagranicznych przez nasze sfery gospodarcze i ich oficjalne reprezentacje interesów. Zorganizowana akcja kredytowa pozwoli na złagodzenie warunków uzyskania pożyczek zagranicznych, które dotąd w państwach Europy środkowej i południowo-wschodniej były zbyt uciążliwe, by mogły przyczynić się do odrodzenia gospodarczego, zwłaszcza państw nowopowstałych po wojnie.

Racjonalny plan gospodarczy winien ustalić kolejność w zasileniu kapitałem pochodzenia zarówno krajowego, jak i zagranicznego poszczególnych gałęzi produkcji i przedsiębiorstw przemysłowych. Dotychczasowy stan rzeczy, w którym uzyskanie kredytu było dziełem przypadku lub nawet ubocznych wpływów, musi ustąpić miejsca ścisłemu stopniowaniu kolejności potrzeb gospodarczych kraju i ludności. Wielki trud w formowaniu od nowa kapitału narodowego na cele rodzimego przemysłu i rękodzieła nie może być zmarnowany, ani wskutek złej woli ani wskutek nieudolności organów, prowadzących politykę kredytową.

Odbudowa masowych oszczędności ludowych musi mieć przygotowany grunt w racjonalnej organizacji produkcji przemysłowej, opartej na masowym zbycie artykułów pierwszej potrzeby.

Dopiero wówczas będzie mógł korzystać wielki i średni przemysł z kredytów długoterminowych i krótkoterminowych, racjonalnego dyskonta weksli klijentowskich, pożyczek eksportowych (zaliczkowanie), surowcowych na zakup surowców w czasie, gdy te są najtańsze i t. d. Organizacją w ten sposób ujętego kredytu winno kierować przy współudziale komunalnych kas oszczędności, spółdzielni kredytowych i banków prywatnych — Państwo, a specjalnie Państwowy Fundusz Gospodarczy, będący pod administracyjnym zarządem publicznych instytucji finansowych, a w ścisłym kontakcie z naczelną instytucją emisyjną.

Państwowy Fundusz Gospodarczy winien obejmować, prócz dotacji budżetowych także i kredyty zagraniczne, zapewniając całej akcji pożyczkowej na cele inwestycyjne i obrotowe niezbędną jednolitość i ciągłość oraz największą celowość ze stanowiska gospodarstwa narodowego.

Niewyzyskaną dostatecznie, jak dotąd, jest forma kredytu zagranicznego, najkorzystniejsza może dla kraju w postaci zakładania i prowadzenia przedsiębiorstw i realizujących zyski w kraju. Dotyczy to przedewszystkiem kapitalistów krajów, z którymi Polska utrzymuje przyjazne stosunki polityczne.

Prof. dr. Leon Władysław Biegeleisen.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

W dniu 18 października r. b. odbyło się zebranie Zarządu Związku, na którem, poza bieżącemi sprawami organizacyjnemi, załatwiono następujące sprawy ważniejsze:

1) przyjęto schematy regulaminów dla rad i zarządów komunalnych kas oszczędności;

2) zdecydowano przyśpieszyć prace nad tymczasową instrukcją manipulacyjną dla komunalnych kas oszczędności i w tym celu wyasygnowano odpowiednie fundusze;

3) przeznaczono dodatkowo, poza budżetem, zł. 1,500 na pokrycie zwiększonych wydatków, w związku ze znacznem rozszerzeniem czynności rewizyjnych i biurowych, wynikającem ze znacznego powiększenia się ilości członków Związku.

Pozatem, w dążeniu do systematycznego dokształcania personelu komunalnych kas oszczędno-

ści i zapoznania go z nowoczesnemi metodami pracy, zdecydował Zarząd Związku urządzić jeszcze w roku bieżącym kilkodniowy (przypuszczalnie 7-dniowy) kurs dla pracowników komunalnych kas oszczędności. Przewiduje się następujące wykłady: 1) przepisy prawne o komunalnych kasach oszczędności; 2) ustrój samorządu w b. zaborze rosyjskim; 3) rachunkowość kom. kas oszczędności; 4) biurowość komunalnych kas oszczędności; 5) naukowa organizacja pracy; 6) polityka kredytowa komunalnych kas oszczędności; 7) operacje kom. kas oszczędności; 8) formy zabezpieczania kredytów; 9) podatki, opłaty stemplowe i świadczenia społeczne; 10) prawo wekslowe i czekowe; 11) obrót czekowy i wyrównawczy; 12) akcja oszczędnościowa; 13) komunalne instytucje kredytowe i związki kas; 14) banki państwowe i ich zastępstwa. Ogółem przewiduje się 38 godzin wykładowych.

Termin rozpoczęcia kursu, szczegółowy program oraz inne wiadomości zostaną zakomunikowane zrzeszonym kasom wkrótce w okólniku. Obecnie należy tylko przypuszczać, że kurs spotka się z gorącem przyjęciem zarówno ze strony komunalnych kas oszczędności, jak ze strony ich pracowników, oraz, że Kasy umożliwią swoim pracownikom skorzystanie z kursu, pokrywając wszelkie związane z pobytemna kursie koszty.

Regulaminy wzorowe dla rad i zarządów komunalnych kas oszczędności odbijane są obecnie w potrzebnej ilości egzemplarzy i w ciągu najbliższych dni kilku rozesłane zostaną zrzeszonym kasom.

W związku z opracowaną instrukcją manipulacyjną wysłany został do zrzeszonych kas okólnik Nr. 18 z dn. 11 października 1928 r. treści następującej:

„Jak już niejednokrotnie zaznaczaliśmy w komunikatach Związku, ogłaszanych w czasopiśmie „Oszczędność", dążeniem Zarządu Związku jest wydanie jeszcze w roku bieżącym tymczasowej instrukcji biurowej dla komunalnych kas oszczędności i to w takim terminie, aby mogła być zastosowana z dniem 1 stycznia 1929 r.

Ponieważ wkrótce, w związku z kończącym się rokiem obrachunkowym, zajdzie potrzeba zamówienia ksiąg i druków na rok przyszły, prosimy zrzeszone kasy, aby wstrzymały się z zamówieniami aż do chwili otrzymania następnego naszego w tej sprawie okólnika. W terminie bowiem do 15 listopada r. b. zawiadomimy. w jakiem stadjum są prace nad instrukcją, oraz kiedy i jakie księgi i druki będziemy mogli dostarczyć.

Przy okazji zaznaczamy, że, oczywiście, dążeniem naszem będzie dostarczyć Kasom księgi i druki możliwie najtaniej, co da się osiągnąć tylko przy wykonaniu ich możliwie odrazu dla wszystkich kas".

W ciągu października zgłosiły przystąpienie do Związku następujące komunalne kasy oszczędności:

1) powiatu Makowskiego w Makowie n/Orzycem,
2) „ Sandomierskiego w Sandomierzu;
3) „ Łukowskiego w Łukowie;
4) miasta Tomaszowa w Tomaszowie Mazowieckim.

Nadto zapisano na listę członków Związku Komunalną Kasę Oszczędności powiatu Warszawskiego w Warszawie, w miejsce Wydziału Powiatowego sejmiku warszawskiego, który zgłosił w swoim czasie swoje przystąpienie do czasu uruchomienia kasy.

Razem należy obecnie do Związku 81 komunalnych kas oszczędności i 1 powiatowy Związek komunalny.

Kronika zagraniczna.

Wkłady oszczędnosciowe w główniejszych państwach europejskich przed wojną a obecnie (w miljonach dolarów).

	r. 1913	r. 1927			r. 1913	r. 1927	
Anglja	1 175	1 748	(149%)	Czech.	568	457	(81%)
Francja	351	255	(72%)	Niemcy	4690	1 114	(24%)
Italja	904	1 160	(128%)	Austrja	600	140	(23%)

Austrja.

Państwowy Związek Niemieckich Kas Oszczędności w Austrji zawarł z Powszechnym Związkiem Niemieckich Spółdzielni Gospodarczych, Powszechnym Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Centralnym Związkiem Spółdz. Zarobkowych układ w sprawie wzajemnej konkurencji instytucji, należących do wymienionych związków. Układ omawia szczegółowo sposoby stosowania środków propagandowych, sprawę wspólnego ustalania stopy procentowej oraz ustanawia sądy polubowne, komisję rozjemczą i t. d.

Podobny układ został zawarty również w Niemczech pomiędzy Niemieckim Związkiem Kas Oszczędności, Centralnym Związkiem Niemieckich Banków oraz trzema związkami spółdzielczemi.

Dwutygodniowy kurs dla kierowników kas oszczędności, zorganizowany przez Państwowy Związek Niemieckich Kas Oszczędności w Austrji rozpoczyna się w Wiedniu w dn. 15 b. m. Program obejmuje 96 godzin wykładów z dziedziny rachunkowości kas oszczędności, skarbowości, nauki gospodarstwa społecznego i znajomości prawa.

Bułgarja.

Na wniosek Ministerstwa Oświecenia Publicznego Pocztowa Kasa Oszczędności rozpoczęła akcję oszczędnościową wśród młodzieży szkolnej przy pomocy skarbonek.

Czechosłowacja.

Stan wkładów oszczędnościowych w dniu 1 lipca r. b.:

w 202 czeskich	kor. cz.	10 069 483 434,73
w 168 niemieckich	kor. cz.	5 036 064 766,772
w 2 niekomunal.	kor. cz.	960 151 357, 06
razem	kor. cz.	16 085 699 558, 51

(Niekomunalnemi, a należącemi z prawa do Svazu są: Czeska Kasa Oszczędności w Pradze i Pierwsza Morawska Kasa Oszczędności w Brnie).

Pierwsze miejsce wśród kas zajmuje: Miejska Kasa Oszczędności w Pradze z 2 101 miljonami koron, Czeska Kasa Oszczędności w Pradze z 645 miljonami i miejska kasa oszczędności na Kralovych Vinohradech z 600 miljonami koron.

Francja.

W dn. 2 lipca odbyły się wybory 13 członków Wyższej Komisji Kas Oszczędności, dokonywane przez wszystkie kasy Francji.

Dwunastu ustępujących członków wybrano ponownie; trzynastym nowowybranym jest prezes kasy w Lyonie, p. Sabran.

Kasy francuskie wykazują intensywny przyrost wkładów oszczędnościowych, który za pierwsze półrocze r. b. wynosi:
dla Caisse Nationale fr. 1 190 424 253 i
dla pozostałych kas fr. 1 749 919 644, czyli razem prawie 3 miljardy franków.

Italja.

Dekretem królewskim z dn. 10 maja powołany został do życia Zakład Kredytowy kas oszczędności z siedzibą w Rzymie. Kapitał zakładowy wynosi 50 miljonów lir, wpłaconych przez kasy. Udziały kas nie mogą przekraczać 5% ich funduszów własnych. Działalność zakładu stoi pod nadzorem Ministerstwa Gospodarstwa Narodowego.

„Gazetta Ufficjale" (Dziennik Urzędowy) podaje dekret z dn. 14 lipca r. b. w sprawie rozlosowania premji przez Pocztową Kasę Oszczędności, która przeznaczyła na ten cel 2 miljony lir. Sumę tę podzielono na 10 premji po 25,000 lir, 15 po 10,000, 50 po 5,000, 175 po 2,000 i 750 po 1,000 lir. Ponadto przypadło na książeczki wkładców, zamieszkałych poza granicami kraju: 2 premje po 25,000 lir, 5 po 10,000, 10 po 5,000, 20 po 2,000 i 50 1,000 lir oraz na książeczki ze stanem nie mniejszym od 6,000 lir 10 premji po 1,000 lir.

Niemcy.

Stan wkładów w niemieckich kasach oszczędności na d. 31.VIII r. b.
wkłady oszczędnościowe Rmk. 6 252,3 miljony,
wzrost o Rmk. 177,2 milj.
wkłady czekowe i inne Rmk. 1 365 miljony,
wzrost o Rmk. 30,5 milj.
razem Rmk. 7,617,3 miljony, wzrost o Rmk. 207,7 m.

20-lecie Saskiego Komunalnego Związku Żyrowego.

W dniu 5 b. m. upłynęło 20 lat od chwili powołania związku do życia. O jego rozwoju świadczą następujące liczby:

	r. 1909	r. 1927
liczba pracowników centrali	3	324
liczba kont żyrowych	2 500	362 000
liczba dokonanych przekazów (w tys.)	56	4 468
suma obrotu przekazowego (w miljonach Rmk.)	48	4 791

Saldo rachunków czekowych wynosiło z końcem 1927 r. okrągło 300 miljonów Rmk.; związek udzielił w r. 1927 55 000 pożyczek których wysokość przeciętna wynosiła 3 700 Rmk.; 60,9% nie przekraczało 1 000 Rmk.

Jak wiadomo, związek saski był pierwszym w Rzeszy związkiem żyrowym, na wzór którego stworzono następnie inne związki prowincjonalne i krajowe, które w r. 1916-ym wyłoniły wspólną centralę— dzisiejszy Deutscher Sparkassen — u. Giroverband w Berlinie.

Niemiecką szkołę kas oszczędności w Hanowerze ukończyło w tym roku 44 słuchaczy w wieku od 22 do 39 lat, z których tylko jeden nie otrzymał dyplomu.

Program obejmował 663 godzin wykładowych. Największa ilość wykładów przypadała na prawo i postępowanie cywilne (93 godz.) giełdowość i bankowość łącznie z operacjami wekslowemi, czekowemi i żyrowemi (67 godz.), zasady kas oszczędności i technika prowadzenia kasy (63 godz.) oraz księgowość kas oszczędności (61 godzin).

Instytut naukowy kredytu komunalnego i kas oszczędności w Berlinie rozpoczyna wykłady 29 października.

Program pierwszego semestru 1928/9 obejmuje: ekonomję polityczną teoretyczną (2 godz. tygodn.) i praktyczną (2 g. tyg.), organizację przedsiębiorstw (2 g. tyg.), kodeks cywilny (2 g. tyg.), prawo handlowe (2 g. tyg.), obrót płatniczy i kredyt (2 g. tyg.), gospodarka komunalna (2 g. tyg.), zasady kredytu komunalnego i kas oszczędności (2 g. tyg.), z ćwiczeniami praktycznemi (2 g. tyg.), seminarjum komunalistyki (1 g. tyg.), podstawy prawne kas oszczędności i ich zakładów bankowych (3 g. tyg.), wstęp do rachunkowości (2 g. tyg.), teorja papierów wartościowych (2 g. tyg.), bankowość niemiecka (2 g. tyg.).

Związek S. S. R. (Rosja).

Stan wkładów oszczędnościowych na d. 1 lipca r. b. wynosił 289 099 tys. rubli, co wobec 203 063 tys. rubli w dn. 1 stycznia stanowi przeszło 42% przyrostu. Liczba wkładców wzrosła w tym okresie czasu o 54,2% i wynosiła w dn. 1 lipca 3 411 000 osób.

Stany Zjednoczone A. P.

Jak już komunikowaliśmy, szkolne kasy oszczędności Stanów liczą około 4 miljonów wkładców. Oszczędności przez nich złożone wynosiły w końcu r. 1927-go 23 703 436 $. Na czele akcji organizowania szkolnych kas oszczędności kroczy New-York: w roku bieżącym założono tu 11 nowych kas szkol-

nych; liczba nowootwartych kont wynosi 119 992, przyrost zaś wkładów — 420 116 $.

Miasto Albany (w stanie New-York) zdobywa rekord powszechności kas szkolnych: w okresie od września 1927 r. do lipca 1927 r. z ogólnej liczby 12 652 uczniów było uczestników kas 10 148, czyli 80,6% wszystkich uczniów; frekwencja tygodniowa kas wynosiła przeciętnie 6490 uczniów-wkładców; wysokość ogólna wkładów — 115 227 $ czyli 11 299 $ na 1 wkładcę.

Wiadomości bieżące

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych.

W numerze 28 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z dn. 6 października 1928 r. ogłoszono następującą wykładnię ustawy o opłatach stemplowych:

Skróty: u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 713).

173 (art. 52). Przewidziane w art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 r. o ustalaniu prawa własności do gruntów nadanych włościanom przy uwłaszczeniu (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 822) — uchwały zebrań wiejskich, stwierdzające prawo własności gruntów, nadanych włościanom przy uwłaszczeniu, jak również decyzje sądów pokoju, zatwierdzające uchwały tego rodzaju (art. 8 powołanego rozporządzenia) nie podlegają opłacie stemplowej, gdyż nie są wymienione w punktach 1 — 7 artykułu 52 u. o. s.

Odpisy wymienionych decyzyj sądowych, jako niewymienione w § 19 Instrukcji do ustawy o opłatach stemplowych, zawierającej przepisy dla organów sądowych z dnia 14 grudnia 1926 r. ogłoszonej w Nr. 33 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z r. 1926 pod poz. 354 i w Nr. 24a Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości z r. 1926 — nie mają być przesyłane urzędom skarbowym (L. D. V. 4748/6/28).

174 (art. 91). W myśl art. 91 (punktów 3 i 5) u. o. s. są wolne od opłaty stemplowej pisma, stwierdzające umowę między komisantem a komitentem o sprzedaż lub kupno weksli i czeków, jak również pisma, stwierdzające wykonanie takich umów (L. D. V. 8210/6/28).

175. (art. 111). Pełnomocnictwo, udzielone jednemu pełnomocnikowi przez kilku uczestników scalenia, a upoważniające do zastępowania mocodawców, na zebraniach uczestników scalenia (art. 20 i 33 ustawy o scalaniu gruntów—Dz. U. R. P. Nr. 92 z 1927 r. poz. 833), albo wobec Okręgowej lub Głównej Komisji Ziemskiej (art. 35 i 37 powołanej ustawy) podlega opłacie stemplowej w wysokości iloczynu z pomnożeniem 3 zł. przez ilość mocodawców.

Ustęp ostatni artykułu 111 nie ma zastosowania, gdyż każdy uczestnik scalenia może w postępowaniu scaleniowem bronić swoich interesów indywidualnych (np. twierdzić, z powołaniem się na art. 6 ustawy o scalaniu gruntów, że działka, którą ma otrzymać na mocy projektu scalenia, nie odpowiada wartości działek dotychczas posiadanych; może żądać dopłaty pieniężnej — przewidzianej w art. 6 powołanej ustawy—w kwocie wyższej niż wymieniona w projekcie scalenia, i t. p.); pełnomocnictwo zatem, o którem mowa, nie dotyczy jednej sprawy, lecz tyczy się kilku spraw analogicznych (L. D. V. 7041/6/28).

178. (art. 157). Wypisy z aktów notarjalnych oraz odpisy i wyciągi, sporządzone i poświadczone przez urzędy państwowe lub sporządzone nieurzędownie, a urzędownie poświadczone podlegają opłacie stemplowej w pełnej kwocie, przewidzianej w art. 157 u. o. s., także w tych przypadkach, w których pierwopis nie podlega opłacie stemplowej. N. p. wypis z aktu notarjalnego, zawierającego oblig, który stwierdza otrzymanie pożyczki w listach zastawnych podlega opłacie stemplowej przewidzianej w art. 157 u. o. s., mimo, że ów oblig jest wolny od opłaty stemplowej na mocy art. 120 (punktu 3) u. o. s. (L. D. V. 2661/6/28).

Losowanie amortyzacyjne 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej.

Obwieszczenie p. Ministra Skarbu, zamieszczone w numerze 239 Monitora Polskiego z dn. 10 października r. b. podaje do wiadomości, że na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dn. 6 lutego 1928 r. w sprawie emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 99) i § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1928 r. w sprawie ilości i wysokości premij oraz sposobu ich losowania (Dz. Ust. R. P. Nr. 21 poz. 190), w dniu 1 października 1928 r. zostały zamortyzowane 500 seryj 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej w ilości 25.000 sztuk obligacyj na sumę 2.500.000 zł. w złocie oraz wylosowane premje na sumę 723.500 zł. w złocie.

Numery serji, wylosowanych do amortyzacji i do uczestniczenia w premjach oraz numery obligacyj, na które wylosowano premje, z wymienieniem wysokości premij, jakie padły na poszczególne obligacje, podane zostały w załączniku do wymienionego wyżej obwieszczenia.

Tabelę zamortyzowanych obligacyj i wylosowanych premij nabyć można w Urzędzie Pożyczek Państwowych w Warszawie (ul. Senatorska Nr. 29).

Zjazd Komunalnych Kas Oszczędności woj. Lubelskiego.

W dn. 22 — października r. b. odbył się w Lublinie zwołany przez p. Wojewodę zjazd komunalnych kas oszczędności woj. Lubelskiego.

W zjeździe, któremu w pierwszym dniu obrad przewodniczył Naczelnik Wydziału Samorządowego Wojewódzkiego — p. Szaynowski, zaś w drugim i trzecim dniu Wojewoda p. Remiszewski, brali udział przedstawiciele: Banku Gospodarstwa Krajowego w osobach: pp. dyr. dyr. Garbusińskiego i Niżyńskiego; Państwowego Banku Rolnego — pp. dyr. dyr. Narbut i Gajewicz; Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności — główny lustrator, p. J. Rożkowski i red K. Pyszkowski, przedstawiciele spółdzielczych organizacyj rolniczych i kredytowych, wszystkich komunalnych kas oszczędności woj. Lubelskiego (19) oraz zainteresowani referenci Urzędu Wojewódzkiego. Razem w obradach zjazdu brało udział około 40 osób.

W czasie trzydniowych obrad zarówno w referatach jak w dyskusji poruszono cały szereg spraw o zasadniczem znaczeniu dla komunalnych kas oszczędności. Jako najważniejsze tematy należy wymienić: kierunek działalności Kom. Kas

Oszczędności, stosunek banków państwowych do kas; stosunek Kom. Kas Oszczędności do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; spółdzielczość rolnicza i współdziałanie jej z organizacjami samorządowemi; rola k. kas oszczędności w akcji podnoszenia rolnictwa i w dziedzinie aprowizacji miast i t. d.

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu, dla braku czasu i miejsca w niniejszym numerze, odkładamy do następnego numeru.

Niezależnie zaś od szczegółowego sprawozdania zamieścimy również w najbliższej przyszłości streszczenie niektórych referatów oraz nasuwające się ogólne uwagi pozjazdowe.

Gminne Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

W sprawie rozwoju i działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych p. Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do p.p. wojewodów województw centralnych i wschodnich pismo okólne z dn. 15 października 1928 r. Nr. 750/2/28— treści następującej:

Na podstawie przeprowadzonych przez Państwowy Bank Rolny lustracyj gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, z tytułu udzielanych tym kasom kredytów, tudzież na podstawie miesięcznych zestawień rachunkowych — został ujawniony w działalności wspomnianych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych szereg braków i niewłaściwości.

Zauważono przedewszystkiem zupełne niedbalstwo w prowadzeniu rachunkowości, co stwierdza niewątpliwie, że kursy dla rachmistrzów i członków zarządu gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, organizowane przez Państwowy Bank Rolny z wielkim nakładem pracy i czasu nie są następnie przez odnośnych słuchaczów tych kursów należycie zużytkowane.

Niedbalstwo w prowadzeniu gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych przejawia się jaskrawo w tych powiatach, gdzie Wydziały Powiatowe zupełnie lub też mało interesują się rozwojem gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i nie roztaczają dostatecznego nadzoru nad ich działalnością, a w szczególności nie przeprowadzają dość często lustracyj kas. Z tego biernego zachowania się władz nadzorczych należałoby wnosić, że nie posiadają one dostatecznego zrozumia dla doniosłej roli społeczno-gospodarczej, jaką mogą i muszą dla podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej odegrać wspomniane kasy.

Stwierdzono następnie, że gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, wskutek nadmiernych wydatków na administrację, nie rozwijają zupełnie akcji w kierunku powiększenia kapitału zakładowego i zasobowego, uważając niesłusznie, iż minimalny kapitał zakładowy w kwocie zł. 2.000 może być podstawą dostatecznej akcji kredytowej na terenie gminy.

Jak wykazują dane statysteczne za 1927 r. i otrzymywane kwartalne zestawienia dat statystycznych z roku bieżącego, stosunek kapitałów zakładowego i zasobowego do wkładów, lub do kredytu udzielonego przez Państwowy Bank Rolny, jest rażący, bowiem kredyt ten przewyższa 10-15 a nawet 20 krotnie kapitał zakładowy i zasobowy, co w rezultacie musi wywołać ograniczenie dalszych kredytów, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny dla gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Ponadto stwierdzono ogólny brak inicjatywy w wyszukiwaniu nowych środków obrotowych lub rozwijaniu działalności kas, a całą nadzieję rozwoju gminnych kas, zarządy pokładają wyłącznie w pomocy kredytowej banków, nie uświadamiając sobie zupełnie, że istotny rozwój kas, uzależniony jest w pewnym stopniu od wielkości kapitału zakładowego, a przedewszystkiem od sumy wkładów oszczędnościowych i że Państwo może jedynie dopomagać kasom w ich rozwoju przez udzielanie kredytu w zależności od stopnia sprawności i żywotności samych kas.

Racjonalna i celowa propaganda oszczędności, prowadzona jest zaledwie w kilkunastu kasach, zaś większość zarządów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych trwa w mylnem przekonaniu, że propaganda z góry skazana jest na niepowodzenie i nie należy jej prowadzić w obecnych warunkach z braku wolnych środków pieniężnych.

Wobec takiego stanu rzeczy zechce Pan Wojewoda wydać zarządzenie, mające na celu zrewidowanie dotychczasowej działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na terenie powiatów, podległych Panu Wojewodzie i usunięcie wspomnianych wyżej braków, wprowadzając ewentualną reorganizację zarządów tych kas, które nie spełniają należycie obowiązków lub wykazują brak inicjatwy.

Równocześnie zechce Pan Wojewoda zwrócić specjalną uwagę zarządom kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych, na doniosłość akcji propagandy oszczędności i na konieczność zmobilizowania wszelkich wysiłków, aby dopływ wkładów oszczędnościowych do kas ożywić i rozwinąć. Przyszłość rozwoju gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych zależy przedewszystkiem od intensywnego napięcia akcji oszczędnościowej w gminie oraz od gromadzenia wkładek oszczędnościowych, które powinny stać się podstawą dla rozwoju akcji pożyczkowej. Kredyty udzielane omawianym kasom zzewnątrz muszą być traktowane jako środek pomocniczy na okres przejściowy t. j. na okres pierwszych lat istnienia kasy i w żadnym wypadku nie powinny być uważane za fundament dla działalności i rozwoju kasy.

Zarazem przypominam, że niezależnie od sprawozdań półrocznych, dotyczących kas założonych lub uruchomionych w tych okresach, których nadsyłanie w terminach: 1.II i 1.VII każdego roku zarządziłem pismem z dnia 14 lipca b. r. Nr. SG. 750.1.28, Ministerstwo poleciło pismem okólnem z dnia 5 lipca 1928 r. Nr. Nr. SG. 1743.27, aby Wydziały Powiatowe prowadziły dokładną ewidencję danych, obrazujących działalność poszczególnych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i nadsyłały do Ministerstwa sprawozdania roczne obejmujące stan wszystkich gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Sprawozdania te (roczne) powinny być nadsyłane do Ministerstwa nie później 1 kwietnia każdego roku. Zaznaczam, że sprawozdania roczne jak i półroczne powinny być sporządzone według formularza, przesłanego Panu Wojewodzie przy piśmie z dnia 14 lipca b. r. Nr. SG. 750.1.28, przyczem sprawozdania roczne obejmować powinny ogólny stan kas za rok sprawozdawczy, zaś sprawozdania półroczne stan kas założonych lub uruchomionych w tych okresach.

W końcu proszę Pana Wojewodę o zarządzenie, aby sprawozdania rachunkowe tych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, które korzystają z kredytów Państwowego Banku Rolnego, sporządzane według wzoru Nr. 19, poleconego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z dnia 25 czerwca 1927 r. Nr. III-SG.1854.27, były dostarczane również i Państwowemu Bankowi Rolnemu. Jak informuje bowiem Państwowy Bank Rolny cały szereg gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, korzystających z kredytów w Państwowym Banku Rolnym wspomnianych zestawień rachunkowych dotychczas nie nadesłał. Opóźnienie nadsyłania tych danych w konsekwencji spowoduje wstrzymanie kredytów, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny.

O wynikach wszczętej akcji zechce Pan Wojewoda zawiadomić Ministerstwo.

Oszczędności wzrastają.

Pomimo dającej się odczuć ciasnoty na rynku pieniężnym popęd do oszczędzania nie zanika: Miejska Kasa Oszczędności w Warszawie zanotowała w ubiegłym miesiącu przyrost

wkładów o 333 tys. zł. i posiadała w d. 1 bm. złożonych oszczędności na sumę 16.551 tyś. zł.; 77 Małopolskich Kas Oszczędności zanotowało we wrześniu przyrost wkładów o 8,019 tyś. zł. i posiadało w dn. 1 bm. 162,579 tys. zł. wkładów oszczędnościowych.

124 Wielkopolskie Kasy Oszczędności zanotowały przyrost wkładów o 1,595 iyś. zł. i posiadały w dn. 1 bm. 89,523 tys. zł. wkładów. Jedynie w P. K. O. suma wkładów zmniejszyła się we wrześniu o 1,371 tys. zł. było to jednak następstwem wycofania przez 2 instytucje wkładów, nie mających charakteru oszczędnościowego. Natomiast w pierwszym tygodniu b. m. P. K. O. zanotowała przyrost wkładów o 636 tys. zł. do sumy ogólnej 86,813 tys. zł.

Tak więc — nie licząc 80 kilku kas oszczędności w województwach centralnych, z ktorych, wobec ich organizowania się dane statystyczne są dopiero w opracowaniu przyrost ogólny wkładów oszczędnościowych w ubiegłym miesiącu wyraził się cyfrą 10¼ miljona złotych. Równocześnie zwiększa się ilość nowo wydanych książeczek oszczędnościowych a więc wzrastają zastępy oszczędzających.

Giełda pieniężna w Warszawie.

29 października 1928 r.

W ostatnich dniach zmiany na giełdzie pieniężnej nie zaszły: w dalszym ciągu trwa tendencja słaba i dokonywane są obroty w nader ograniczonych rozmiarach. Chwilowo interesowano się listami zastawnemi ziemskiemi, lecz był to ogień słomiany, który zgasł szybko, było dużo chałasu o nic. Papiery procentowe państwowe prawie bez zmiany. Jedynie kurs 5% Konwers. pożyczki kolejowej z r. 1926 obniżono z 61 na 60.75 za 100 zł. Dolarówka mocno i w zapotrzebowaniu, kurs jej doszedł do 105.

Ostatnio notowano akcje: Bank Handlowy w Warszawie 134.50, Bank Polski 174.50, Zw. Sp. Zarobkowych w Poznaniu 80. Z chemicznych Grodzisk 24. Z przedsiębiorstw elektrycznych „Siła i światło" 135, z cementowych Łazy 65, z naftowych Standard-Nobel 28, z metalowych: Cegielski 43, Lilpopy 36.50, 36.25, Starochowice 43, z włóknistych tylko Zawiercie 19.50, 19.75, z handlowych Ł. J Borkowski 19.85.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hypotecznych.

	Wartość nominalna	Październik						
		20	22	23	24	25	26	27
Papiery proc. w złotych w złocie								
8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
Listy zastawne w wal. zagr.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*)	1 funt. sterl.							
8 proc, „ „ „ „ **)	1 funt sterl	—	—	—	89.25-89	—	—	—
7 proc. „ „ „ Ziem. Warsz. ser. 1928 r.	1 dol.	—	85	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „ „ „ 1924 r.	1 dol.	—	—	—	—	85	—	—
8 proc. „ „ „ we Lwowie		—	—	—	—	—	—	—
7 i pół proc. Oblig. Zjedn. Zakł. Przem.	1 dol.							
7 i pół proc. Scheiblera i L. Grohma na serrji 1	1 dol.							
Papiery procent. państwowe								
5 proc. Państw. poż. Konwersyjna	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwers. poż. Kolej. 1926 r.	100 zł.	61	61	61	60 75	60.75	60.75	60.75
6 proc. Pożyczka Dolarowa 1919|20 r.	100 dol.	85.25	—	—	85.25	85.25	85-85.25	85-85.25
10 proc. Pożyczka Kolejowa	100 fr. w zł.	103	103	103	102.50	102.50	102-50	102.50
5 proc. Pożyczka prem ser. II 1926 r.	5 dol.	98.25-98	98-97.50-9785	98.25-98	98	98-99	96-95	95.50-94 50 95
7 proc. Pożyczka Stabil. 1927 r.	100 dol.	92	92	92	—	92	92	92
4 proc. Pożyczka prem. Inwestycyjna	100 zł. w zł.	118.50-119.75 -119 25	119.75-117.50 -97.85	120-120.50- -120	120.119.25	118.75-118.25	118 25-119.75 -119.50	119.25
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego	100 zł.	—	42-50	43.25	—	—	—	42.50
4 pół proc. „ „	100 zł.	46.75-47.25	47 50-48.50 48	48.50-49.50- -49.25	49.25-48.50	48	49-49.25	49.25
8 proc. „ „ „	100 zł.	77	—	78	—	79	—	78.50
4 pół proc. „ m. Warszawy	100 zł.	—	—	—	—	—	50.25	
5 proc. „ „	100 zł.	—	55-55 50	56.50-56.25	56-55.75	55.50	55.75-56	55.50
8 proc. „ „ „	100 zł.							
5 proc. „ „ „ Częstochowy	100 zł.	—	—	—	—	—	—	
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	61.50	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kalisza	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kielc „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Lublina	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. „ „ Łodzi	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	64.50	—	63.50	—	63.50
5 proc. „ „ Piotrkowa	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ Radomia	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	71.25-71.50	72	—	72.50-72	—	—	—
5 proc. „ „ Siedlec.	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	72.50	—	—	72.75-72.25	72	—	71.50-72
Obligacje								
6 proc. Polskiego Banku Komunalnego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ II em.	100 zł.	81.75	—	81.75	—	—	—	—
8 proc. „ „ III em.	100 zł. w zł.	83	—	93	—	—	—	93

*) Zgodnie z ustawą monetarną według rozporządzenia Prezydenta załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23|IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37. poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Wkłady premjowe.

Jak wiadomo P. K. O. wprowadziła przed kilku laty premjowanie wkładów oszczędnościowych, polegające na tem, że wkładca, obowiązujący się składać miesięcznie przynajmniej 7 zł. aż do chwili, w której wkład osiągnie 1000 zł., ma widoki wygrania premji w wysokości 1000 zł.

Premje takie wylosowywane są 4 razy do roku, przyczem na każde 1000 książeczek oszczędnościowych przypadają 3 premje.

Wkłady premjowane cieszą się znacznem powodzeniem, o czem świadczy liczba wkładców, dosięgająca już 36.000 osób.

Również rozwija się dążność do umożliwienia składania oszczędności na cele specjalne.

Dla ułatwienia instytucjom oszczędnościowym akcji w tym kierunku Biuro Zjazdów Instytucji Oszczędnościowych w Polsce opracowało regulamin wkładów t. zw. celowych (np. gwiazdkowych), polegających na przymusie oszczędzania pewnych sum w ciągu pewnego czasu, co zapewnia wyższe oprocentowanie.

Adres Redakcji i Administracji:	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:	Ceny ogłoszeń:
Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.	Rocznie . . . 32 zł.	1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł. 1/4 strony 100 zł.
Konto czekowe P. K. O. № 92.	Kwartalnie . . . 8 „ Miesięcznie . . 3 „	Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał IV-ty r. 1928 na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.

Redaktor: KAZIMIERZ PYSZKOWSKI. Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16